

Rohoziński, Jerzy

Wolnomularstwo a świat islamu w XIX stuleciu : kielnia i pion w cieniu półksiężyca

Ars Regia 9/15 - 16, 263-270

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Rohoziński

(Warszawa)

WOLNOMULARSTWO A ŚWIAT ISLAMU W XIX STULECIU. KIELNIA I PION W CIENIU PÓŁKSIĘŻYCA

Jedną z publikacji islamistów tureckich przedstawia upadek państwa osmańskiego, jako wynik działalności europejskiej masonerii¹. W Iranie tuż po rewolucji islamskiej, zaczęto publikować w prasie listy wolnomularzy. Jak tłumaczył francuskiemu dziennikarzowi jeden z działaczy rewolucyjnych – Sadek Ghotbzadeh:

Masoni zawsze odgrywali tu szczególną rolę [...]. Byli związani, może nawet nazbyt mocno związani z Wielką Brytanią. Publikujemy ich listy jedynie po to, by przestrzec ludzi przed związkami z Londynem, któremu bez wątpienia nie wolno dowierzać. Ale też nic przeciw masonom nie podejmujemy².

Równocześnie specjalista od fundamentalizmu muzułmańskiego, Bassam Tibi porównuje funkcjonowanie bractwa Nakszbandi – głównej siły zaangażowanej w reislamizację Turcji³, mającej wpływy w sferach związanych z polityką, gospodarką i szkolnictwem – do działalności łóż wolnomularskich w Europie⁴. Już na początku stulecia amerykański misjonarz Samuel M. Zwemer dostrzegał strukturalne podobieństwo między działalnością popularnych w świecie islamu, bractw religijnych a masonerią⁵. Jednocześnie należy wspomnieć o teoriach dopatrujących się „prekursorów” wolnomularstwa w ismailickich asasynach (za pośrednictwem templariuszy)⁶ bądź w druzach (także dzięki krucjatom)⁷. Czy wzajemne związki rzeczywiście istniały? Jak były głębokie? Czy świat islamu był penetrowany przez europejskie loże wolnomularskie? W jakim stopniu był podatny na ich wpływy?

Zacznijmy od stwierdzenia, że cywilizacji islamu nieobce były ezoteryczne stowarzyszenia „encyklopedystów”, jak np. Bracia Czystości z Basry⁸, niemniej w chwili zetknięcia się z potęgami europejskimi u progu XIX w. wraz z ogólną stagnacją i upadkiem kultury, także praktyki bractw religijnych uległy pewnej wulgaryzacji⁹, budząc protesty muzułmańskich myślicieli zaangażowanych w dzieło odnowy islamu. Idee wolnomularskie zaszczipiane na Bliskim Wschodzie przez Europejczyków, jeżeli już przenikały poza ich grono, to z reguły były przyjmowane przez pojedynczych przedstawicieli miejscowych elit. Przyjrzyjmy się zatem, jak to wyglądało w poszczególnych częściach Bliskiego Wschodu.

Persja

Idee wolnomularskie przenikały do Persji za pośrednictwem urzędników dworskich i oficerów odbywających podróże po Europie. W 1808 r. ambasador szacha w Paryżu, Askeri-chan, konsultował się francuskich masonów w sprawie założenia loży w Isfahanie. Nie wiadomo, jakie były losy projektu, choć wiele lat później pewien perski oficer studiujący w Berlinie twierdził, że wszyscy członkowie dworu perskiego są masonami¹⁰. 15 czerwca 1810 r. jego ekscelencja Mirza Abdul Hassan Chan otrzymał z rąk lorda Moiry tytuł *Post Grand Master of the Grand Lodge of England*, jednakże z inicjatywy Wielkiej Loży Anglii nie została założona w Persji ani jedna loża¹¹.

Mimo, że początki wolnomularstwa w samej Persji, jak widać są mało znane, stawało się ono coraz bardziej popularne wśród tamtejszych elit¹². W okresie narodzin babizmu¹³ w Teheranie i Tebryzie działać już miały loże wolnomularskie, cieszące się sympatią szacha i budzące wrogość wśród duchowieństwa szyickiego¹⁴. Wielu wolnomularzy było także wśród kupców i dyplomatów perskich przebywających w Konstantynopolu, zaszczipiających potem liberalne idee na gruncie perskim¹⁵.

W Chanacie Nachiczewańskim należącym od 1828 r. do Rosji, działało od czasów szacha Abbasa Wielkiego ezoteryczne bractwo Nuktevi, cieszące się nienajlepszą opinią, które w wyniku przenikania europejskich idei na Zakaukazie, zaczęło nazywać siebie wolnomularstwem (*Farmasion*). Na siedzibę swojej „loży” obrało ono grób czczony w okolicy świętego – Pir Jakub, do którego schodzić się mieli także miejscowi palacze opium i pijacy¹⁶.

Egipt

Pierwsza loża wolnomularska na terenie Egiptu została założona w 1798 r. przez Napoleona, gen. Klébera i francuskich oficerów. Potem pod egidą Wiel-

kiego Wschodu Francji powstały loże w Aleksandrii, Kairze i Mansurah. Od 1862 r. w Kairze i Aleksandrii zorganizowano loże z inicjatywy Wielkiej Loży Anglii. Wielkim Mistrzem został wybrany syn Mohammeda Alego – książę Hakim Pasza. W 1872 r. powołano do istnienia Wielki Narodowy Wschód Egiptu, a w roku 1886 w kraju istniało już 25 łóż liczących około 400 członków¹⁷. Z masonerią egipską liczne kontakty łączyły wybitnego działacza politycznego i twórcę idei panislamskiej, również wolnomularza – Gama-la ad-Dî-n al-Afgha-nî¹⁸.

Afryka Północna

W Algierii Francuzi po podboju powołali w 1832 r. pierwszą lożę „Belizariusz”. Z czasem liczba łóż doszła tam do 10. Od roku 1867 istniała loża w marokańskim porcie Tanger, najpierw pod patronatem Najwyższej Rady Francji, a potem Wielkiego Wschodu Hiszpanii w Ceucie¹⁹. Najważniejsze jest jednak to, że wielu masonów znajdowało się wśród urzędników kolonialnych i podróżników²⁰. Np. istniejące od 1876 r. Towarzystwo Afrykańskie budziło głęboką nieufność kardynała Lavigerie. Jak pisze A. Kasznik-Christian:

*Niebezpieczeństwo wypływało z ducha stowarzyszenia i z jego form organizacyjnych. Duch był przede wszystkim protestancki i wolnomyslicielski, zaś organizacja na tyle zwarta i dobrze zaplanowana, że gwarantowała skuteczność działania Towarzystwa. Organizacja, która w Europie potrafiła zsynchronizować wysiłki rządów, towarzystw naukowych i społeczeństw jawiła się, jako groźny konkurent Kościoła [...]. Jednocześnie sam skład osobowy towarzystwa budził obawy co do przyszłości katolickiego apostołstwa [...]. Towarzystwo było zmajoryzowane przez protestantów i wolnomyslicieli...*²¹

Szef departamentu do spraw ludności tubylczej w okresie międzywojennym, Jean Mirante, wolnomularz cieszący się opinią zajadłego wroga katolicyzmu (odnotowywał nazwiska urzędników uczestniczących we mszy) udzielał poparcia reformistom muzułmańskim ze względu na ich walkę z kultem świętych i „siejącymi obskurantyzm” marabutami²². „Na złość” Kościołowi i jego misjonarskim ambicjom? Nowa arena walki? Bój o rząd dusz krajowców? Trudno jednak w tym wypadku mówić o jednolitym stanowisku całej masonerii, bo np. wywodzący się z jej kręgów minister spraw wewnętrznych – Camille Chautemps, zajmował wrogie stanowisko wobec reformistycznie nastawionych ulemów, a i sam Mirante pod koniec lat trzydziestych przestał im sprzyjać²³.

Europejskie wolnomularstwo odniosło wszakże tutaj pewien spektakularny sukces „misyjny”. Więziony we Francji w okresie 1847-1852, przywódca algierskiego powstania lat 1832-1847 – emir Abd-el-Keder, został inicjowany w loży Henryk IV²⁴. Od 1852 r. do śmierci w roku 1883 przebywał on na wygnaniu w Damaszku, gdzie w 1860 r. wstąpił się ratowaniem tamtejszych chrześcijan przez pogromami.

Imperium Osmańskie

Angielski podróżnik Douglas Freshfield wspomina, że w jednym z hoteli w Damaszku spotkał starszego wiekiem Amerykanina, profesora na jednym z zachodnioeuropejskich uniwersytetów i wolnomularza zarazem, który wraz ze wspomnianym wyżej Abd-el-Kederem i paszą Damaszku usiłował „zatknąć sztandar wolnomularstwa w ruinach Palmiry”, jednak pasza wycofał się wkrótce z tego tajemniczego przedsięwzięcia²⁵. Pasza Damaszku masonem? Czyżby tureckie elity urzędnicze i wojskowe podatne były na idee wolnomularskie?

Niezwykle ciekawe informacje na ten temat odnajdujemy w książce *The Darvishes or oriental spiritualism* (1867) autorstwa Johna Portera Browna (1814-1872), amerykańskiego dyplomaty, orientalisty, dragomana i masona pracującego w okresie 1832-1872 (z niewielkimi przerwami) w poselstwie USA w Konstantynopolu:

*My opportunities of inquiry here have been numerous, and my desire to meet amongst Mussulmans let me to use all proper real in the pursuit of this desirable object – zapewnia on – [...] I may here add that there are few Mussulmans of my acquaintance, some of them in high official positions, who have become Masons in Europe, mostly in France. There are also others who belong to lodges in Constantinople and other cities of the Ottoman Empire*²⁶.

Kogo mógł mieć Brown na myśli? Wiadomo, że w czerwcu 1865 r. grupa złożona z sześciu osób pod przewodnictwem Namika Kemala odbyła zebranie i założyła tajne stowarzyszenie. Jeden z członków-założycieli – Ajatullah Bej, przybył na spotkanie z literaturą karbonariuszy i Towarzystwa Patriotycznego Waleriana Łukasińskiego, a wytyczne oparto właśnie na programie karbonariuszy²⁷. Na wzór włoskich organizacji masońskich zorganizowana była także grupa Ibrahima Temo „Postęp i Jedność”²⁸. Jak liczna była turecka masoneria? Wiemy tylko, że w roku 1936, gdy pod naciskiem rządzącej Republikańskiej Partii Ludowej, wielki mistrz Wielkiego Wschodu – Muhiddin

Osman ogłosił dobrowolne rozwiązanie obediencji, istniały 23 loże skupiające ok. 2400 członków²⁹. Inne informacje podawane przez Browna są niezwykle interesujące, ale raczej mało wiarygodne, a niekiedy wręcz fantastyczne. Pisze on np. w kolejnym fragmencie:

I have had an indirect intercourse with a Mussulman who asserted that Freemasonry does exist there, and he gave even a list of the places in which lodges were held in various parts of the empire, adding that the Grand Lodge existed on the Lake of Tiberias, in Palestine, where it had been taken after the destruction of Jerusalem. It must, therefore, have existed, and does still exist among the Jews. I regret to have to state that, noth with standing all my researches to verify this declaration, I have not found any trace of the fact on which I could rely³⁰.

Wielka Loża nad Jeziorem Tyberiadzkim? Wiemy, że loże palestyńskie znajdowały się pod zwierzchnictwem Wielkiej Loży Egiptu i dopiero w 1936 r. połączyły się w Narodową Wielką Lożę Palestyny, która nawiązała przyjazne stosunki z Wielką Lożą Niemiec na wygnaniu³¹. Niewykluczone, że spory udział w powstawaniu takich opinii miała powierzchowna znajomość symboliki wolnomularskiej z jej wątkami świątynnymi. A co z kontaktami Żydów ottomańskich z masonerią? Faktem jest, że w kosmopolitycznych Salonikach silne były wpływy masonerii, z którą związany był na początku swej działalności sam Atatürk³². Równocześnie Saloniki były skupiskiem żydowsko-muzułmańskiej sekty Doenmeh³³, a o jej związkach z masonerią świadczy fakt, że europejskie loże interweniowały w obronie skazanego na śmierć w roku 1925, byłego młodotureckiego ministra finansów – Cavida, członka sekty³⁴.

Niemniej ciekawa w relacji Browna jest wiadomość o identyfikacji członków działającego w ukryciu, od 1826 r., bractwa Bektaszi z masonerią:

It is rather strange that the Darvishes of the Baqtashi order consider themselves quite the same as the Freemasons, and are disposed to fraternise with them. The name of Freemasonry in the Turkish language is farmason, and is one great reproach. It signifies atheism of the most condemnable character, and this may be said of the Baqtashis, who, from some reasons or other not quite clear to me, are held in small repute among other Mussulmans, even those belonging to other Darvish Orders. No one in Constantinople may consider himself at all complimented when he is called a „Farmason” or a „Baqtashi”³⁵.

Za miejscowych „masonów” uchodziło także „skandalizujące” bractwo Malamijun:

The title by which, it is said, Mussulman Freemasons are known is malamiyun; and when I come to speak of this Order of Mussulman Darvishes of the Aliide sect, the reader may judge how far the statement is incorrect [...] Like the Order of the Baqdashis, that [...] is almost under prohibition at Constantinople, though from widely different causes. The latter, it is, hold their meetings in secret, in houses in nowise resembling takias, and for this reason it is thought by some persons that they are Mussulman Freemasons. It has even been said that the Malamiuns have several lodges in the Ottoman empire, under warrants from a Grand Lodge existing on the lake of Tiberias, in Palestine, where it was taken after the destruction of Jerusalem. The word Malamiun signifies „the condemned” or „the reproached” – a title assumed by this Order³⁶.

Jak widać do krajów muzułmańskich przenikała także „czarna legenda” masonerii i tam stapała się z miejscowymi wyobrażeniami. Sprawą całkiem innej natury jest wpływ europejskiego wolnomularstwa na ruchy reformatorskie i rozwój myśli liberalnej w omawianych krajach. I to sprawą w gruncie rzeczy o wiele ważniejszą. Zagadnienie to wymaga jednak dalszych badań. Tutaj zostały zasygnalizowane tylko niektóre, interesujące wątki.

Przypisy

- ¹ Waqf Iklas, *The Religion Reformers in Islam*, „Hakihat Kitabevi”, No. 6, Istanbul 1993, s. 3 i n.: „The Scotch and Paris freemasonic lodges began to work assiduously. Many schemes were prepared to deceive Muslims and to prevent the madrasas and schools from educating learned and scientific men of religion and administration. The youth were deprived of knowledge and discipation in Europe. They were given false licenses and diplomas to guise them as scientists and were sent back to the mother country to act as isidious enemies. Such ignorant persons or diplomats, the bigots of science, through very shrewd schemes costing millions and set by freemasons, were made to take the lead in the Ottoman State [...] Freemason, however, have been attacking Islam through insidious, sweet words, smiling face, financial help and flattery. They say that all people, religious or irreligious are brothers and that religion is unnecessary. They try to annihiliate Islamic brotherhood to replace it with masonic brotherhood”.
- ² „Le Figaro”, 4 XII 1979.
- ³ Na temat bractwa Nakszbandi por.: H. A l g a r, *The Naqshbandi Order. A Preliminary Survey of its History and Significance*, „Studia Islamica” 1976, nr 44, s. 123-152; W. F u s f e l d, *Naqshbandiya Sufism and Reformist Islam*, „Journal of Asian and African Studies” 1983, nr 18, s. 241-262; M. G a b o r i e a u, A. P o p o v i c, Th. Z a r c o n e [wyd.], *Naqshbandis: Cheminements et situation actuelle d'un ordre mystique musulman*, Istanbul 1990; M. H a b i b, *Some Notes on the Naqshbandi Order*, „Muslim World” 1969, nr 59, s. 40-49; Th. Z a r c o n e, *Les Naqshbandi et la république turque: de la persécution au repositiennement théologique, politique et social (1925-1991)*, „Turcica” 1992, nr 24, s. 133-151.

- ⁴ B. Tibi, *Schleichende Entwestlichung. Hintergründe der Politisierung des Islams in der Türkei*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 5 III 1997 (nr 54).
- ⁵ S. M. Zwer, *Islam a Challenge to Faith*, New York 1907, s. 146: „They are one of the most powerful factors in present-day Islam, and altho they are in disfavor among the orthodox. They have spread everywhere, and in Constantinople alone they have two hundred monasteries. All of them are absolutely obedient to their spiritual leaders or Sheiks and the various orders are bound together by secret oaths and symbolism after the fashion of Free-Masonry”. Bractwo Kadirija z Afryki Północnej określano np. mianem „szeroko rozgałęzionego systemu muzułmańskiego wolnomularstwa politycznego” – „The Times”, 27 IX 1881.
- ⁶ J. von Hammer-Purgstall, *Histoire se l'Ordre Assassins* [tłum. franc.], Paris 1833.
- ⁷ R. Brenton Betts, *The Druze*, New York 1988, s. 26 i n.
- ⁸ Na temat tego ugrupowania por. Y. Marquet, *La philosophie des Ihwan as-Safa, de Dieu a l'homme*, Paris 1971; Awwa Adel, *L'esprit critique des Frères de la pureté*, [w:] *Encyclopedistes arabes du II^e/10^e siècle*, Beyrut 1948; E. L. Fackenheim, *The Conception of Substance in the Philosophy of the Ikwa-n as-safa-n*, „Medieval Studies” 1943, nr 5, s. 115-122; G. Flügél, *Über Inhalt und Verfasser der arabischen Encyclopädie*, „Zeitschrift des Deutschen Morgenländischen Gesellschaft” 1859, nr 13, s. 1-43; H. F. Hamdani, *A Compendium of Ismaili Eoterics*, „Islamic Culture” 1937, nr 2, s. 210-220; S. Lane Pool, *The Brotherhood of Purity*, Lahore 1960.
- ⁹ Na temat historii sufizmu por. A. Schimmel, *Mystische Dimensionen des Islam. Die Geschichte des Sufismus*, Frankfurt/M. 1985; J. S. Trimingham, *The Sufi Orders in Islam*, Oxford 1971.
- ¹⁰ R. F. Gould, *The History of Freemasonry*, Edinburgh 1889, t. 3, s. 338.
- ¹¹ „European Magazine” 1810, vol. 57, s. 403; R. F. Gould, *op.cit.*
- ¹² Por. H. Algar, *An Introduction to the History of Freemasonry in Iran*, „Middle Eastern Review” 1970, nr 6, s. 273-295; P. Sabatienne, *Pour une histoire de la premiere loge maçonnique en Iran*, „Revue de l'Université de Bruxelles” 1977, nr 3-4, s. 417-429; E. Rain, *Fara-mushkha-ne va fara-ma-sunri dar Iran*, Teheran 1357/1978.
- ¹³ Na temat babilizmu por. J. R. I. C. I. e, *Iranian Millenarianism and Democratic Thought in the Nineteenth Century Middle East*, „International Journal of the Middle East Studies” 1992 (February), vol. 24, s. 1-26; Th. L. Inard, *Bibliographie des ouvrages de langue française mentionnant les religions babie ou bahâie (1844-1944)*, „Occasional Papers in Shaykhi, Babi and Baha'i Studies” 1997 (June), No. 3.
- ¹⁴ Mirza Kazem-bek, *Bab i babidy: religiozno-politicheskie smuty v Persii v 1844-1852 gg.*, St. Petersburg 1865, s. 165.
- ¹⁵ Th. Zarccone, *La Communauté iranienne d'Istanbul à la fin du XIX^e et au début du XX^e siècle*, [w:] *Convegno sul tema la Shi'a nell'impero ottomano*, Roma 1991 (15 Aprile), Roma 1993, s. 85-106.
- ¹⁶ K. N. Smirnov, *Materialy po istorii i etnografii Nachiczewanskogo Kraja*, Tiflis 1934, s. 79.
- ¹⁷ R. F. Gould, *op.cit.*, s. 340 i n.
- ¹⁸ A. A. Kudsizade, *Afghân and Freemasonry in Egypt*, „Journal of the American Oriental Society” 1972, nr 92, s. 25-35.
- ¹⁹ R. F. Gould, *op.cit.*, s. 343.
- ²⁰ P. Chevalier, *Histoire de la franc-maçonnerie*, Paris 1975, t. 3, s. 190 i n.
- ²¹ A. Kasznik-Christian, *W cieniu kolonializmu. Oblicze polityczne Kościoła francuskiego w Afryce Północnej: wiek XIX*, Wrocław 1985, s. 121.
- ²² A. Merad, *La reformisme musulman en Algérie de 1925 a 1940*, Paris 1967, s. 427.
- ²³ M. Kaddache, *La vie politique à Alger de 1919 a 1939*, Alger 1977, s. 245, 358.
- ²⁴ P. Chevelier, *op.cit.*, s. 173; na temat samej postaci por. P. Azan, *L'emir Abd-el-Keder*, Paris 1925; R. Gallissot, *Abd-el-Kader et la nationalité algérienne*, „Revue Historique” 1965, nr 233,

- s. 339-368; A. Kasznik - Christian, *Abd-el-Kader 1808-1883. Geneza nowożytniej Algierii*, Wrocław 1977.
- ²⁵ D. Freshfield, *Travels in the Central Caucasus and Bashan*, London 1869, s. 146.
- ²⁶ J. P. Brown, *The Darvishes or Oriental Spiritualism*, wyd. H. A. Rose 1927 [wyd. 2], s. 64.
- ²⁷ B. Lewis, *Narodziny nowoczesnej Turcji*, Warszawa-Wrocław 1972, s. 190.
- ²⁸ T. Wituch, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878-1923*, Warszawa 1980, s. 71.
- ²⁹ „Die Drei Ringe” 1936, nr 6, s. 106; por.: *La Franc-Maçonnerie en Turquie*, „Les Lettres Maçonniques” 1954, nr 9-10, s. 21; C. Svolopoulos, *L’initiation de Mourad V a la franc-maçonnerie par Cl. Scaliéri: aux origines du mouvement libéral en Turquie*, „Balkan Studies” 1980, nr 21 (2), s. 441-457; I. Soysal, *Dünya’da ve Türkiye’de Masonluk ve Masonlar*, Istanbul 1980; P. Dumont, *La Turquie dans les archives du Grand Orient de France: les loges maçonniques d’obédience française 2 Istanbul du milieu du XIX^e siècle a la veille de la première guerre mondiale*, [w:] J. L. Bacqué, P. Dumont [wyd.], *Economie et sociétés dans l’Empire ottoman*, Paris 1983, s. 184-188.
- ³⁰ J. P. Brown, *op.cit.*
- ³¹ „Die Drei Ringe” 1936, nr 6, s. 36.
- ³² *Ibidem*, s. 106; por. „Rivista Massonica” 1973, nr 1, s. 55.
- ³³ Na temat sekty por. G. Scholem, *Die kryptojüdische Sekte der Doenme (Sabbatianer) in der Türkei*, „Numen” 1960, s. 46-78.
- ³⁴ D. Kołodziejczyk, *Turcja*, Warszawa 2000, s. 126.
- ³⁵ J. P. Brown, *op.cit.*; na temat samego bractwa por.: J. K. Birge, *The Bektashi Order of Darvishes*, London 1937; E. E. Ramsaur, *The Bektashi Dervishes and the Young Turks*, „Moslem World” 1942, s. 7-14.
- ³⁶ J. P. Brown, *op.cit.*, s. 64, 229.